

Czytania: Dz 20,17-18a.28-32.36; Ps 100,1-5; Rz 8,31b-39; Aklamacja J 10,14; Ewangelia J 10,11-16

Dzisiejsza uroczystość jest potwierdzeniem zasady, że kościół jest zbudowany na fundamencie męczenników. Na fundamencie tych, którzy oddali życie za wierność Chrystusowi i Jego Ewangelii. Św. Paweł przypominał tym, których ustanawiał przełożonymi lokalnych Kościołów, aby gorliwie i wiernie opiekowali się Kościołem i powierzonymi sobie wiernymi, bo są oni nabyć przez krew Chrystusa. Dlatego ci, którzy stoją na czele Kościoła też muszą być gotowi oddać swoje życie za powierzoną sobie grupę ludzi. Paweł przestrzega przed tymi, którzy będą głosić przewrotne nauki. Dlatego biskupi też mają obowiązek pouczenia i korygowania błędnych poglądów, nawet gdy to nie podoba się władzy państwowej, jak to było za czasów św. Stanisława.

Drugie czytanie jest słowem zachęty i umocnienia. Paweł przekonuje, że tych którzy doświadczyli miłości Bożej i są nią przeniknięci, nic nie jest w stanie od Boga odciągnąć, zniechęcić, żadne trudności życiowe, żadne prześladowania, utrapienia, niepowodzenia czy niebezpieczeństwa. Bo więź z Chrystusem ta wzajemna miłość, jeśli jest prawdziwa i szczerza, jest nierozrwalna: „Ale we wszystkim tym odnosimy pełne zwycięstwo dzięki Temu, który nas umiłował”, i nic nie może odłączyć nas od miłości Boga. Wierność Chrystusowi, nawet przez różne przeciwności i pozorne porażki, prowadzi do zwycięstwa.

Wzorem pasterza jest zawsze Pan Jezus, pasterz, który nie tylko karmi i prowadzi owce, ale on swoje życie oddaje za swoje owce, jest zdolny je bronić i wydobywać z wszelkich niebezpieczeństw.

Prośmy o stałość i wytrwałość w wierze także w chwilach słabości, wątpliwości, przeciwności, abyśmy zawsze potrafili odnawiać i umacniać naszą więź z Bogiem, który troszczy się o nas jak Dobry Pasterz.

o. Wiesław Jonczyk SJ